FOTOGRAFIA

Gdzie jest ta ulica, gdzie jest ten dom? Pamięć o Kiełszni

Świętujemy setną rocznicę urodzin Stefana Kiełszni, lubelskiego fotografa dokumentalisty

Krakowskie Przedmieście 25, 1937 rok. Stanisław Magierski krząta się po swoim sklepie. O, właśnie wszedł klient. Dwudziestokilkulatek omiata wzrokiem asortyment. Na półkach leżą m.in. materiały fotochemiczne i artykuły dostarczane przez „Agfę". Wychodzi z aparatem rolleiflex. To nim udokumentował przedwojenny Lublin.

Stefan Kiełsznia mawiał „Nie miałem ciągot do modnego przed wojną artyzmu. W fotografowaniu widziałem doskonały instrument zatrzymywania czasu". Jego zdjęcia powstawały „na wieczną rzeczy pamiątkę". Na co dzień tonął w książkach – w przenośni i dosłownie. Podobnym prywatnym księgozbiorem o fotografii nie mógł się poszczycić nikt więcej w całym przedwojennym Lublinie. Kiełsznia pracował w księgarni św. Wojciecha, która wówczas mieściła się przy Krakowskim Przedmieściu 40.

To z jego zdjęć znamy międzywojenną ulicę Nową (dzisiaj Lubartowską), Świętoduską, Kowalską, Szeroką, Krawiecką czy Cyrulicznią. Fotografował je z niezwykłą precyzją, kawałeczek po kawałeczku, na zamówienie miejskiego konserwatora zabytków. Utrwalił nieistniejące szyldy – sklepów z czapkami, artykułów żelaznych albo towarów bławatnych. Za pomocą „instrumentu do zachowywania czasu" zatrzymał na zawsze przedwojenne życie Lublina – pogrążonych w rozmowie mieszkańców, bryczki i zaprzęgi na ulicach, szereg anonimowych, przyłapanych w jakimś geście czy sytuacji przechodniów. To spod jego ręki wyszło jedyne zachowane do dzisiaj zdjęcie domu słynnego Widzącego z Lublina przy Szerokiej 28.

Ulica Kowalska, parter kamienicy. Zdjęcie dzięki uprzejmości Ośrodka Brama Grodzka-Teatr NN

FOT. STEFAN KIEŁSZNIA

Według informacji Ośrodka Brama Grodzka-Teatr NN, który powołuje się na relacje samego Kiełszni wiemy, że wykonał w tamtym okresie mniej więcej sześćset zdjęć. Przetrwało około czterystu negatywów. Co się stało z resztą? Fotograf ze względu na skromne warunki materialne nie wszystkie prace wywoływał. Możliwe, że część zawieruszyła się w czasie okupacji. Po wojnie niektóre musiał sam zniszczyć, w obawie przed UB, które regularnie go nachodziło za współpracę z Armią Krajową.

Po raz pierwszy fotografie Stefana Kiełszni ujrzały światło dzienne w 1977 roku. Odkopał je Henryk Gawarecki, znawca przeszłości Lubelszczyzny, autor m.in. przewodnika „ O dawnym Lublinie". W latach 80. trafiły na międzynarodową, objazdową wystawę pokazującą życie polskich Żydów przed wojną. Wiele z nich niestety nie wróciło.

Nad archiwum fotograficznym Stefana Kiełszni czuwa jego syn Jerzy. Można je oglądać w wirtualnym archiwum Teatru NN: www.kielsznia.teatrnn.pl i w 100. rocznicę urodzin fotografa na lubelskim Rynku. Z tej okazji odbędzie się także m.in. wystawa „Stoffe aus Lublin /Bławatne z Lublina. Running/Lubartowska. Ulrike Grossarth – Stefan Kiełsznia" pokazuje prace niemieckiej artystki Ulrike Grossarth, która fotografiami Kiełszni się inspirowała. Szczegółowy program poniżej.

Sylwia Hejno

STEFAN KIEŁSZNIA
(1911-1987)

Fotograf, dokumentalista, członek Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego. Dzięki niemu znamy wygląd Lublina przed przebudową, zwłaszcza dzielnicy żydowskiej. Jego zdjęcia prezentowaliśmy wiosną w kurierowej kolekcji „Lublin na starej fotografii".

PROGRAM OBCHODÓW

Niedziela (21.08)
– godz. 17.00, plac Po Farze: SEKWENCJE: O-TWÓRZ LUBLIN! – wszyscy chętni fotografują Lublin aparatami otworkowymi. Trzeba zgłosić udział: openlublin@gmail.com

Poniedziałek (22.08)
– godz. 15.00, ul. Kowalska 4: „Performance dla Kiełszni" – próba odtworzenia życia ulicy przedstawionego na przedwojennych zdjęciach Lublina Stefana Kiełszni. Wydarzenie przygotowali uczniowe II LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie podczas wcześniejszych warsztatów.
– godz. 16.00, Brama Grodzka: „Kiełsznia dzisiaj" – multimedialna projekcja zdjęć inspirowanych fotografiami Stefana Kiełszni.
– godz. 18.00, Galeria Teatru NN (ul. Grodzka 34): Otwarcie wystawy „Stoffe aus Lublin/Bławatne z Lublina. running/Lubartowska". Ulrike Grossarth – Stefan Kiełsznia. Niemiecka artystka Ulrike Grossarth zainspirowała się przedwojennymi zdjęciami Lublina Stefana Kiełszni. Stworzyła prace, które zapraszają widza do zanurzenia się w symboliczny świat przedmiotów i znaczeń. Tę przestrzeń nazywa Europejskim Obszarem Pamięci.
- Wystawa w przestrzeni miasta: Brama Grodzka – Galeria NN (ul. Grodzka 34); „Sklep pszczelarsko-spożywczy" (ul. Kowalska 14); Izba Pamięci Żydów Lubelskich (ul. Lubartowska 8); sklep „Artykuły obuwnicze i szewskie" (ul. Lubartowska 29); sklep „MIX – Tania Odzież" (ul. Lubartowska 33); sklep „Moda Męska" (ul. Lubartowska 37), zakład zegarmistrzowski (ul. Lubartowska 49); Jesziwa Mędrców Lublina.

Rabini w Jesziwie

FOT. STEFAN KIEŁSZNIA